Należność pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok I. Nr. 7. Wilno, 29 marca 1927 r. Cena 35 gr.

# ŚWIATFILM

TYGODNIK

TEATR, KINO, PLASTYKA, RADJOFONJA, SPORT

Redaktor naczelny i kierownik literacki **Romuald Kawalec.**

Redaktor: **Sergjusz Rubinow.**

Kierownik artystyczny: **Wład. Dunin Marcinkiewicz.**

**Redakcja i Administracja: Wilno, Zawalna 16—10.**

Godziny przyjęć redaktorów: Codziennie prócz niedziel, świąt i sobót od godz. 4—6.

**ODDZIAŁY:**

**Warszawa** — Krakowskie Przedmieście 30.
**Kraków** — Krowoderska 39 Irena Rączkiewicz.
**Poznań** — Mostowa 16.
**Łódź** — Zachodnia 68-7.
**Kielce** — Hipoteczna 35.

**Gdańsk:** Kassubichermarkt 21 II p. Subodddział-Księgarnia R. Czarlińskiego.

**Zagranicą:**

**Ameryka** 4141 Manila avenne **Oakland California U. S. A.**
**Australia** 26 Darlingpurst Road Pattss Point **Sydney Australia.**

**Warunki prenumeraty:**

| | |
|---|---|
| Prenumerata roczna | zł. 13.— |
| „ półroczna | „ 7.— |
| „ kwartalna | „ 3.60 |
| „ miesięczna | „ 1,20 |
| Cena pojedyńczego egzemplarza | „ —.35 |

**Cena ogłoszeń:**

| | |
|---|---|
| 1/1 kolumna | zł. 200.— |
| 1/2 „ | „ 100.— |
| 1/4 „ | „ 50.— |
| 1/8 „ | „ 30 — |
| 1/16 „ | „ 20.— |


# TEATRY POLSKIE

## REDUTA

### Wrażenia entuzjasty.

„Sen“ F. Kruszewskiej w opracowaniu Reduty, jest zdarzeniem tak niezwykłem, tak wyjątkowem w dziedzinie teetralności, że nie prędko przejdzie się nad niem do porządku dziennego.

Ogół widzów na wszystkich dotychczasowych przedstawieniach był pod tak silnem i nieoczekiwanem wrażeniem, że mało ten bajeczny utwór sceniczny komentowano. Ludziom brakło poprostu słów Wrażenie zabiło zwykłą, szablonową paplaninę. Jeżeli kierunek ekspresjonistyczny w ujmowaniu dzieł dramatycznych miał dotychczas w Wilnie mało zwolenników, to ich liczba po wystawieniu „Snu“, napewno wzrosła. Ten arealizm, ta pozorna dziwaczność oprawy dekoracyjnej i kostjumowej, stawała się w tym wypadku czemś realnem, zrozumiałem, przekonywującem. Reduta stworzyła z tej sztuki arcydzieło sceniczne. Widzieliśmy po mistrzowsku, nadzwyczaj harmonijnie sprzęgnięte z sobą czynniki teatralnego efektu, widzieliśmy nieporównaną rytmikę ruchów i gestów, słyszeliśmy niezwykłą melodyjność słowa, a wszystko to cudownie sharmonizowane z ilustracją muzyczną. Przeżywało się razem z autorką i wykonawcami jej sztuki „Sen“ tak plastycznie i prawdziwie, że w przerwach mimowoli przychodziła refleksja: czy nie śniłem naprawdę czarownego snu?

P. Kruszewska stworzyła wielkie dzieło, dzięki swemu talentowi, ale dzieło to stało się arcydziełem, dzięki jego genjalnemu ujęciu przez Redutę. *R. K.*

*Przyp. red.* Obszerną recenzję naszego stałego recenzenta „redutowego“ zamieścimy w następnym numerze.

## TEATR POLSKI „LUTNIA“

**„Jedyny ratunek“** Molnara.

W „Lutni“ ruch co się zowie. Premjera za premjerą. Artyści chodzą z próby na próbę, ale miny gęste, bo teatr nie świeci jak dawniej pustkami, a publiczność nie żałuje oklasków... Jak swojego czasu sztuki amerykańskie, tak teraz Molnar wniósł na scenę „Lutni“ powiew świeżości, coś co „inaczej“ rozwiązuje się aniżeli zwykle. Stąd duże zainteresowanie tą sztuką. Morał tej „anegdoty“ to: nie rozbijać szczęścia człowiekowi nawet za cenę sfałszowania prawdy. Jedyną rolę kobiecą Anny zagrała p. Frenklówna zupełnie poprawnie, opanowując zwycięzko te niebezpieczne przejścia ze stanu nieukrywanej szczerości, do potrzebnej i w najlepszej wierze stosowanej pozy. P. Wyrwicz umiał skoncentrować na sobie napiętą uwagę widzów, dobry był p. Brusikiewicz w roli sekretarza, jak zawsze pyszny, nieoceniony Wołłejko, poprawny Detkowski, pełen potrzebnej uczuciowości i młodzieńczości p. Opolski.



„Gracz w Szachy“ w Kinie Miejskim.

### „Nina“

sztuka w 4-ch aktach Kampla.

Brak miejsca nie pozwala nam poświęcić więcej miejsca tej sztuce, która tak dziwnie wyszła poza linję repertuarową Teatru Polskiego. Możemy tylko stwierdzić, że p. Purzycki zdobył się w niej na akcenty wysokiej dramatyczności, przez co jego nieprzeciętny talent zajaśniał żywiej. Słusznie uczyniono zwracając większą uwagę na p. Żukowskiego. Zasługuje on na to w zupełności. W oprawie dekoracyjnej widać obecnie mniej staranności. *R. K.*

### Teatr nie umrze!

Znakomity znawca kinematografji p. Leon Brun, wystąpił na łamach „Kino-Filmu“ z arykułem, w którym dowodzi, iż teatr ginie powolną śmiercią, zabijany stopniowo przez kino.

Pan red. B. twierdzi, że „teatr stał się anachronizmem, że umiera powoli, spowity w odwieczną rutynę, nie czuły na odgłosy nowego życia...“.

Jest to bardzo pięknie powiedziane, ale niesłusznie. Teatr nie stanie się anachronizmem tak długo, jak długo żywe słowo nie przestanie być tym najwyższym łącznikiem między ludźmi, jak długo człowiek-myśl, człowiek-dusza, nie stanie się człowiekiem — maszyną. Film niemy, czy mówiący ma swoje walory artystyczne, mieć będzie nawet w miarę postępu techniki coraz większy wpływ na tworzenie się procesów psychicznych człowieka, ale nie potrafi nigdy dotrzeć do tych głębin duszy ludzkiej, do których dociera artyzm żywego słowa.

To nic, że „kina są wielkie, a teatry małe“, że pierwsze są przepełnione, a drugie świecą pustkami. Zmęczony wielkością, potęgą, przepychem kina człowiek, zapragnie od czasu do czasu błogiej, ukojnej ciszy „zrutynizowanego“ teatru, muzyki żywego słowa, widoku „żywego“ artysty.

Owszem, kino zabije teatr, ale teatr mierny, natomiast przyczyni się do rozwoju teatru wielkiego, teatru, do którego miernota i szablon nie będzie mieć przystępu, teatru przyszłości. *R. K.*

*Z powodu rozpoczęcia przez „Światfilm“ nakręcania w Wilnie paru filmów, numer bieżący i następny liczyć będzie tylko cztery strony druku.*

*Dyrekcja Tow. Film. „Światfilm“.*

## La donna è mobile.

Istnieje ciekawe opowiadanie na temat pierwszego wystawienia opery Verdie'go „Rigoletto", w Wenecji w 1851 roku.

Kiedy czwarty akt był przez artystów wykończony, tenor Miratè, który miał wykonywać rolę arcyksięcia Mantuańskiego, spostrzegł, że w jego partji opuszczono jedną arję, wobec czego zakomunikował o tem natychmiast kompozytorowi.

„Zaczekaj, ja ci dam arję" — odpowiedział maestro.

Śpiewak codzień przypominał o niedokładności swej partji, lecz odpowiedź brzmiała zawsze tak samo.

W przededniu generalnej repetycji, Verdi podał Miratèmu skrawek papieru, na którym była napisana nieśmiertelnej sławy arja: „La donna è mobile".

Miratè spojrzał i z radością powiedział, że jego numer jest bardzo łatwy do wykonania.—

„Dasz mi słowo"— zażądał Verdi, — że nie będziesz tej piosenki śpiewał ani nawet wygwizdywał w domu, słowem żadna istota ludzka jej nie usłyszy".

Miratè przyrzekł.

Verdi słusznie obawiał się, że Włosi mając bardzo rozwinięty instynkt muzyczny, z łatwością zapamiętają arję „La donna è mobile", a wówczas straciłaby ona wartość nowości i nie wywarłaby należytego efektu.

Na repetycji generalnej, Verdi również wziął słowo od wszystkich artystów, że nie rozpowszechnią tej melodji przed przedstawieniem.

Tajemnica była zachowana i efekt, osiągnięty tą wesołą melodją, był poprostu nadzwyczajny.

Kiedy tenor skończył pierwszą część, publiczność była zachwycona, a po drugiej części zażądała powtórzenia.

Przy wyjściu z teatru, każdy Włoch cichutko nucił lub gwizdał tę nową melodję.

*A. Z.*

**Czytajcie i rozpowszechniajcie „ŚWIATFILM" jedyne w swojem rodzaju w Polsce pismo.**

*Kazimierz Czesław Konrad.*

## Z DNIA...

Szum, atmosfera wesołości, światła
i ocze'iwanie...
Prysnęły drzwi... ścisk, tłok, tu kwilenie,
tam pisk.
Sala jęczy i trzeszczy pod ciężarem tupotów
i biegań;
Nawoływania, krzyki, kłótnie, — wreszcie...
dzwonek.
Nic to.. szum nie ustaje — drugi...

Coraz ciszej i ciszej, gasną powoli światła,
Lekki poszum... ciemnoi...
Biała świetlana smuga przez salę i...
„Mydło Byk", „Optyk Rubin"
Zniecierpliwienie...
...zakwiliły skrzypce... tirili... tirili..
...zawtórował bas... ram... tam... tam...
Rozgoryczenie mija, wzrasta zainteresowanie.
Drżenia wstrząsają ciałem, łzy cisną się do
oczu,
Złość i nienawiść w jednej parze z miłością
i uwielbieniem,
Dusza wybiega z ciała i dąży za artystą...
Jaki on mocarz, zmusza do czucia, myślenia,
Wodzi za sobą w krainy duchów..
...Prztyk, przerwało się.
U... u.. u... fiul.. gwizdy.. stukania, narzekania
— wreszcie... tyk... tyk.. warczy aparat...
...poszło... muzyka gra, potęguje uczucia,
— przerwa, jedna, druga... i... koniec
Tyle uczuć, tyle błogich chwil i wszystko
tak szybko mija,
Całe wieki przeleciały w jedną godzinę...
Wyjście.. powoli, powoli tłum rusza,
Chwieje się upojony wrażeniami,
...powoli znika...

. . . . . . . . . .

## Szkoła filmowa „Światfilmu".

Organizowana przez „Światfilm" szkoła filmowa, rozpocznie się 15-go czerwca b. r.

Wykłady i zajęcia praktyczne obejmą następujące dziedziny sztuki filmowej: Teorję gry, technikę gestu, plastykę rąk, grę mimiczną, dykcję filmową, estetykę, charakteryzację i historję sztuki. Ćwiczeniami sportowemi kierować będzie fachowy instruktor sportowy.

Każdy z kandydatów do szkoły filmowe musi mieć zaświadczenie fotogeniczności (daje do tego sposobność obecny konkurs fotogen.), oraz posiadać cenzus naukowy minimum 7 klas szkoły powszechnej. Dla jednostek szczególnie utalentowanych specjalne względy i ułatwienia.

Przy szkole filmowej prowadzić się będzie specjalny kurs dla dzieci od lat 5—12, ponieważ „Światfilm" zamierza produkować filmy dziecinne.

## Wileński konkurs fotogeniczności.

W dalszym ciągu do konkursu zgłosili się: W. Wilewicz, B. Kreńska, Wł. Hołubowicz, Lejfer Marek, Stefaniuk Al., Sergijalis Stefan, Rudziński Wł., Moczarski Piotr, Jadwiga Chrzanowska, Rożewicki Harry, Fraktownik Józef, Wróblewski Andrzej, Gizo-Gizewski, Rau, Ogur Rubin, Lipiński Jan, Michałowski Leonard, Cukerberg Aron, Irena Janecka.

Przygotowania do zdjęć rozpoczęto robić w sobotę dnia 26 b. m. w tymczasowem atelier „Światfilmu" w Wilnie. Uczestnicy konkursu otrzymali role w jednoaktówce: „Światfilm". Zdjęcia wykonuje jeden z wybitnych reżyserów warszawskich. Ogólne kierownictwo spoczywa w rękach dyr. działu wytwórcz. „Światfilmu" p. Romualda Kawalca.

Film „Światfilm" (konkursowy) zostanie wyświetlony w Kinie Miejskim w piątek 15-go i w sobotę dnia 16-go kwietnia o godz. 12 ej w południe. Wstęp normalny. Z pośród zebranej na sali publiczności zostanie wybrany sąd konkursowy, który zadecyduje komu przypadną nagrody za: „najpiękniejszą wilniankę", „najpiękniejszego wilnianina", „najlepiej grającą artystkę", oraz: „najlepiej grającego artystę".

Zasadnicza ocena uczestników Wil. Konkursu Fotog., zostanie wydana przez Międz. Wyst. Sztuki Kinemat. w Warszawie.

Nagrody wileńskie dla dwóch ostatnich kategorji stanowić będą: angagement do najbliższego filmu „Światfilmu" na poważniejsze role.

## Konkurs fotogeniczności dziecka.

*Wobec powodzenia jakiem cieszy się Wileński Konkurs Fotogeniczności dla dorosłych, Tow. fil. „Światfilm" ogłasza niniejszem Konkurs fotogeniczności dziecka, dla dzieci od lat pięciu do dwunastu. Opłata za udział w konkursie od dziecka wynosi złotych 10— dzieci muszą być przyprowadzane na próby i do zdjęć przez dorosłych.*

*Najpiękniejsze dziecko, oraz najlepiej grające otrzyma nagrodę drogą plebiscytu przy wyświetlaniu filmu w sali Miejskiej, oraz podobizna jego będzie zamieszczona w szeregu numerów „Światfilmu". Wykształceniem filmowem tego dziecka będzie opiekowało się Tow. fil. „Światfilm". Powyższy film dziecinny zostanie również posłany na konkurs fotogeniczności Międzyn. Wystawy Sztuki Kinemat. do Warszawy.*

## Przewodnik po Gdańsku i okolicach.

Przedstawiciel „Światfilmu" na w. m. Gdańsk: K. A. Hochedlinger Kassubischermarkt 21 II p.

Gdzie można znaleźć „Światfilm" w Gdańsku:

| | |
|---|---|
| **Cukiernie i restauracje** | **Polskie Cukiernie „Elite":** Holzmarkt róg Töpfergasse<br>**Café „Birk"** — Postgasse 3—4<br>Restauracja i kawiarnia **„Locarno Keller"** — Stadtgraben<br>Restauracja **Dom Polski** - Wallgasse<br>Hotel, Restauracja i Kawiarnia **„Continental"** |
| **Księgarnie** | **R. Czarliński** — Töpfergasse 30<br>**„Ruch"** — Kassubischermarkt 21 |

*ERGAMKA.* 5)

## Radjopaństwo.

*Kinematograficzna opowieść.*

Noc... Barwy martwieją, nie ożywiane już od wewnątrz źródłem światła... Księżyc... Srebrne blaski rozpływają się władnie... Wydzierają z objęć gęstego mroku coraz to nowe zjawy barwne... Piękno ożywionej martwoty...

Błękitny domek, salonik...

— Nie mogę ciągle uwierzyć, że to jest rzeczywistość... nie mogę pojąć tego cudu, który mam przed oczyma... Nasz Wells tworzy przepiękne fantazje, ale wy je realizujecie... polskie, szalone głowy...

— Staszku i ja nie mogę pojąć, ja twój najbliższy współpracownik... Czuję się jak autor pierwszej sztuki wystawionej na scenie... Jak, kiedy zdążyłeś tego dokonać?

Lekki uśmiech:

— Pół roku... Ty w Ameryce pracowałeś nad powiększeniem naszego kapitału, a ja tu budowałem szklane domki...

— Ideologja rabunku!

— Nie pani, ideologja nowego ładu na tej nieszczęsnej ziemi...

— Ale środki zdobywacie drogą rabunku.

— Pierwsze kapitały tak, zrabowaliśmy, zresztą bez niczyjej krzywdy, a może nawet z korzyścią dla poszkodowanych...

— Z korzyścią?...

— Zwróciliśmy te pieniądze na ęce p. M. Scheleya...

— ???

— Z nadwyżką paru miljonów złotych...

— Naprawdę?

— Dostarczymy pani jutrzejsze dzienniki...

— Jakże się cieszę, jak niezmiernie się cieszę!

— Dlaczego?

— Bo będę mogła z wami współpracować...

— Z bandytami?

— Już nimi nie jesteście. Musicie panowie wiedzieć, że obok zagadnień naukowych, interesuję się problemami socjalnemi... Byłam nawet wybitnym członkiem „Partji Pracy".

— A czy zdaje sobie pani sprawę z tego, że dopóki nie zrealizujemy naszych zamierzeń, musi pani pozostać u nas w niewoli?

— Dlaczego?

— Wszak dokonała pani analizy naszego ochronnego wynalazku?!

— Rozumiem...

Aksamitne, dobre oczy patrzą bystro, badawczo:

— Jesteści panowie gentelmanami?

— !!!

— Ufam wam i staję do pracy u waszego boku!

— Rząd wielkobrytyjski upominać się będzie o panią, co nam bardzo utrudni zadanie...

— Napiszę, że dla dobra nauki i ze względów osobistych, życzę sobie, by mnie nie poszukiwano.

— Ślicznie!

Dzień następny. Na tarasie błękitnego domku:

— Wysepka nasza podzielona jest na piętnaście dwudziestomorgowych gospodarstw, z ich szklanemi domkami i szklanemi zabudowaniami gospodarskiemi...

— Nieporównany widok!

— A gdzie wytwarza się prąd elektryczny?

— Na sąsiedniej wyspie znajduje się społeczna wytwórnia!...

— Ależ to jest nie do pomyślenia?

— Co Stefanie?

— Wykonanie tego wszystkiego w ciągu sześciu miesięcy i to w tych okropnych błotach?!...

— Czegóż nie można zrobić posiadając środki pieniężne bez ograniczenia? Huta szklana naprzykład znajduje się w jednem z najbliższych. miast. Przewożenie gotowych części składowych do naszych zabudowań rozpocząłem z chwilą uzyskania oficjalnego zezwolenia władz na osuszenie i eksploatację tych błot...

— Więc ogół wie już o tem czarodziejskiem ustroniu?

— Nikt nic nie wie!

— ???

— Pozyskałem dla naszej sprawy pewnego młodego inżyniera. Poznacie go dziś jeszcze. Ciekawy człowiek, były więzień polityczny.

— A siły robocze?

— Zmobilizowaliśmy miejscową ludność.

— Miejscową?...

— To znaczy zamieszkującą te niedostępne błota, a nie pozostającą w najmniejszym kontakcie z całym dzisiejszym światem. Są to ludzie, którzy od setek lat żyją w zupełnem odosobnieniu i myślą kategorjami średniowiecznemi. Są poganami, mają swego księcia i prowadzą życie ludzi pierwotnych. Nas uważają za bożków. Spełniają naszą wolę chętnie, bo otaczają nas pewnym kultem, a zresztą wdzięczni nam są za to co im dajemy...

— Jak pracują?

— Jeden za dziesięciu dobrych robotników polskich i są dziwnie pojętni.

— Jakim cudem nie odkryto ich dotąd?

— Błota te jak wiadomo są niedostępne...

— Nawet dla powietrznych obserwacyj, czy powietrznej inwazji?

— Tak, bo wszystkie wysepki zamieszkałe przez tych ludzi są gęsto zalesione i samolot nie jest w stanie wylądować nigdzie.

— Jak ty ich odkryłeś?

— Odkryłem tę wysepkę, zresztą bezludną i trawiastą...

— ??

— Powietrzną drogą przetransportowałem łódź motorową zaopatrzoną propylerem i tą drogą dotarłem do nich.

— Czem się zajmują?

— Hodowlą bydła.

— Jaki mają charakter?

— Są spokojni i bardzo łagodni.

— A kto zamieszkuje te szklane domki?

— Dwa są jeszcze nie zajęte, inne oddałem rodzinom inteligentniejszych tybylców. Nasz inżynier kształci ich na majstrów-fachowców... a oto i on ku nam podąża...

## Co się ukaże na ekranach Wileńskich.

Kinoteatr miejski kulturalno oświatowy występuje z filmem, który wiąże się serdecznemi nićmi z wczorajszem i dzisiejszem pokoleniem a zarazem jest dokumentem historycznym. „Gracz w Szachy” został opracowany według powieści H. Dupuy-Mazuel'a, pod reżyserją Raymonda Bernarda, a zrealizowany przez wytwórnię: Jean de Merly.

Podajemy poniżej treść tego ciekawego filmu.

W końcu w. XVIII Polska, rozdzierana walkami wewnętrznemi, straciła byt niepodległy. W Warszawie, władzę sprawowali wysłannicy carycy Katarzyny II.

Ale pohańbiony naród żył i prężył się w sobie, zbierając siły do potężnego ramion rozmachu, który rozrywa kajdany. Na czele garstki wileńskich patrjotów stanął potomek prastarej szlacheckiej rodziny, ostatni z hrabiów Raszyńskich, Bolesław. Zofja, wychowanica matki Bolesława, adoptowana przez hrabinę Raszyńską, była duszą ruchu niepodległościowego i kapłanką upragnionej wolności. Patrjoci czcili ją jak świętą, a Bolesław otaczał miłością bez granic. Wybuch nastąpił niespodziewanie i samorzutnie. Sprowokowało go przed czasem brutalne zachowanie rosyjskich oficerów załogi Wilna. Patrjoci chwycili za broń. Przez dwa dni toczyły się w mieście i za miastem krwawe walki z regularnym i dobrze uzbrojonym żełnierzem rosyjskim.

Trzeciego dnia powstańcy ulegli przemocy. Ciężko rannego Bolesława uniósł z pola walki i ukrył w swoim domu stary przyjaciel Raszyńskich, uczony i wynalazca, baron Kempelen. Za głowę przywódcy powstania caryca wyznaczyła wysoką nagrodę, i Kempelen, pragnąc bezpiecznie wywieźć chorego Bolesława poza granice Polski, skonstruował automat dość wielki, aby móc w nim pomieścić człowieka. Automat, jedno z licznych dzieł genjalnego barona, wyobrażał „gracza w szachy“ i dawał Bolesławowi, świetnemu znawcy tej gry szerokie pole do popisu.

Okoliczność ta odegrała niemałą rolę, gdy „Gracza“, na życzenie króla Stanisława Poniatowskiego, Kempelen zademonstrował w Warszawie, następnie zaś w Petersburgu. O tajemnicy automatu dowiedziała się Imperatorowa. Po rozegraniu partji z genjalnym manekinem, zakończonej porażką carycy, obrażona monarchini wydała rozkaz... rozstrzelania automatu! Na godzinę przed wyrokiem, przy pomocy oficera wojsk rosyjskich, Obłomowa, beznadziejnie zakochanego w Zofji, Kempelenowi powiodło się uwolnić hrabiego z fatalnej skrzyni. Baron zajął jego miejsce, i dwanaście kul oddziału egzekucyjnego, rwąc żelazne wiązania manekinu, zadało śmiertelne rany Kempelenowi. Ofiara Kempelena nie była próżna. Imperatorowa, wzruszona poświęceniem szlachetnego starca, podpisała rozkaz, ułaskawiający przywódce nieudanego powstania. Bolesław i Zofja wracają na Litwę. Przyświeca im wiara, że z łez i męki i morza krwi przelanej powstanie Wolność!

## Z Krakowa.

Teatr im. J. Słowackiego jest pod znakiem jubileuszu Wł. Orkana. Wystawiono jego dramat p. tyt. „Franek Rakoczy”, który coprawda wywołał dość sprzeczne głosy i sądy. Z braku miejsca (numer zmniejszony) obszerniejsze sprawozdanie będziemy mogli zamieścić dopiero w następnym numerze. Teraz, na podstawie otrzymanej korespondencji możemy stwierdzić, że teatr krakowski potraktował tę sztukę z pietyzmem, dając jej piękną oprawę, oraz trafnie inscenizując ją. Zwrócili na siebie uwagę ciekawemi kreacjam pp.: Chodecki, Rozmarynowski, Surzyński i Karczewski. Surzyński w symbolicznej roli Franka Rakoczego wykazał dużo zdolności do plastycznego odtworzenia postaci.

Powodzeniem cieszy się świetna komedja amerykańska „Potęga reklamy”.

Obeszła już ona szereg scen polskich, a na scenie krakowskiej znalazła świetnych wykonawców. Sztuka grana jest z koniecznym dla niej temperamentem, z zachowaniem tego umiaru, który nadaje jej wyraz.



„Gracz w szachy”.

## Z Zakopanego.

Zakopane przygotowuje się do uczczenia 30-letniej rocznicy zgonu Adama Asnyka, piewcy naszych uroczych gór. Projektowane jest w w dniu rocznicy (2 sierpnia) wmurowanie tablicy pamiątkowej ku czci Adama Asnyka pod Morskiem Okiem, wraz z akademją ku czci poety pod niebem. Inicjatywa wyszła od szeregu polskich pisarzy i przedstawicieli instytucji literackich. Pod wydaną w tej sprawie odezwą czytamy takie nazwiska jak: W. Sieroszewskiego, Leop. Staffa, Henr. Wrońskiego, Miłaszewskiego, Pomirewskiego i in.

Martwy sezon jaki rozpoczął się w Zakopanem sprawił, że ucichł ruch kulturalny. Można pójść tylko na nieźły koncert - dancing do restauracji „Tatrzańskiej“, albo do kina „Sokół“, które mimo wszystko wykazuje dużo ruchliwości.

Poruszona przez „Światfilm“ (Nr. 6-ty) myśl powołania na nowo do życia teatru amatorskiego, zaczyna być przedmiotem rozmów ruchliwszych jednostek. Zobaczymy.

*Gor.*

## KRONIKA.

**Wystawa radjowa.** Organizacja wystawy radjowej postępuje naprzód, termin jednak będzie musiał uledz dalszemu przesunięciu, ze względu na dużą ilość zgłoszeń i wynikające stąd trudności techniczne.

**Uroczystości na cześć Bethowena w Wiedniu.** W naddunajskiej stolicy, czynione są gorączkowe przygotowania do uroczystości związanych z wielkiem imieniem Bethowena. Odbędą się one od 26 — 31 marca. Na program złożą się symfoniczne i kameralne koncerty, oraz utwory bezpośrednich poprzedników wielkiego muzyka, oraz międzynarodowy historyczno-muzyczny kongres.

**„Faust” w Teatrze Wielkim w Moskwie.** W wystawionej obecnie w Moskwie operze „Faust“, rolę Fausta śpiewają dwaj artyści. Jeden interpretuje tę postać z okresu do odmłodzenia Fausta przez Mefistofelesa, drugi po tym fakcie.

**„Wojna i pokój” Tołstoja na ekranie.** Z powodu 100-letniego jubileuszu urodzin Tołstoja, Tow. Fil. „Meżrabpomrus“ przygotowuje się do nakręcenia filmu osnutego na tle romansu „Wojna i pokój“.

**„Kulawy pan” Aleksieja Tołstoja,** będącego w pełni sił twórczych, znajdzie się również wkrótce na rosyjskim ekranie, z czarującą Wandą Malinowską w roli głównej.

**„Dom z lodu” Łażecznikowa** jest właśnie nakręcony w Moskwie. Zauważyc należy, że wybudowano specjalnie do zdjęć olbrzymi dom z prawdziwego lodu.

**„Mechanika mózgu”.** Wielkiem powodzeniem cieszy się na rosyjskich ekranach film, ilustrujący mechanikę mózgu, zatytułowany w ten sposób.

**Wojna światowa 1914—1918 na ekranie.** „Ufa“ realizuje film, który ma być odzwierciedleniem historycznych wydarzeń z okresu wielkiej wojny.

**Komunikat prasowy Międzynarodowej Wystawy Sztuki Kinematograficznej z dn. 21.III 1927 r.** Wobec licznych zapytań o przyczynach przesunięcia terminu otwarcia Międzynarodowej Wystawy Sztuki Kinematograficznej, jesteśmy upoważnieni przez Dyrekcję Wystawy do zakomunikowania, że jednym z powodów przesunięcia było życzenie umożliwienia zwiedzenia Wystawy wycieczkom z prowincji, jak też osobom pojedyńczym, albowiem urlopy wypoczynkowe rozpoczynają się dopiero w maju. Nie mniej ważnym powodem było żądanie szeregu zagranicznych firm kinematograficznych, które nie zdążyły nadesłać na czas swych eksponatów.

Wobec tego, że wszystko przemawia za tem, że rokowania gospodarcze z Niemcami już wkrótce zostaną na nowo nawiązane, niemiecki przemysł kinematograficzny również będzie mógł przyjąć udział w Wystawie. Wiadomem jest, że przemysł ten w Niemczech jest najbardziej w Europie rozwinięty.

W wywiadzie, udzielonym współpracownikowi „Kino-Filmu”, organowi Międzynarodowej Wystawy Sztuki Kinematograficznej, b. Minister Klarner powiedział między innemi, że jego zdaniem, Wystawa Kinematograficzna ma wszelkie dane, by stać się początkiem nowej ery w rozwoju plaskiego filmu. Znamiennem jest, że w swoim wywiadzie p. Minister, po raz pierwszy w Polsce, zwrócił uwagę na tę właściwość przemysłu filmowego, że zużytkowuje on głównie pracę inteligencji, znajdującej się obecnie w ciężkiem położeniu. Zdanie p. Klarnera o tem, że państwo winno, w granicach możliwości przyjść z pomocą temu przemysłowi, niewątpliwie zwróci uwagę miarodajnych czynników na przemysł, który może okazać Państwu nieocenione usługi.

## Odpowiedzi od Redakcji.

**P. Gro i p. Remo.** Jest nam niezmiernie miło, że W. Panowie tyle mają sympatji dla naszego pisma. Za obiecane nam poparcie serdecznie dziękujemy. Z przesłanych nam artykułów nie możemy skorzystać, gdyż przestały być aktualne, a w N-rze 6-tym brakło miejsca.

**P. Sz. Zabłocki.** Z recenzji WPana nie skorzystaliśmy ze względu na to, że „Helios” odmówił nam biletu redakcyjnego. Dotyczy to samo kina „Lux”. W każdym razie uprzejmie Panu dziękujemy za te żywe i serdeczne zainteresowanie jakiem WPan darzy nasze pismo.

**P. W. O.** Dziękujemy uprzejmie za przesłane nam dotychczas recenzje. Nie mogliśmy z nich skorzystać w całości, z braku, miejsca, a obecnie są już nieaktualne. Prosimy o recenzje z obrazów, wyświetlanych w Kinie Miejskim i Polonji



## Przewodnik po Wilnie.

Gdzie można znaleźć „Światfilm“ w Wilnie:

| | |
|---|---|
| **Teatry** | Teatr „Reduta“ — ul. W. Pohulanka |
| **Kjoski gazetowe** | Na wszystkich ulicach |
| **Księgarnie** | Księg. Stow. Naucz. Polskiego — ul. Królewska 1 |
| | „ Syrkina — ul. Wielka |
| | „ Makowskiego — ul. Ś-to Jańska |
| | „ Gebethnera — ul. Mickiewicza |
| | „ Mikulskiego — ul. Wileńska |
| | „ Ganesa — ul. W. Pohulanka |
| **Cukiernie** | Cukiernia Sztralla — róg Mickiewicza i Tatarskiej |
| | „ Rudnickiego — róg Trockiej i Wileńskiej |
| | „ Bukowskiego — ul. Wielka |
| | „ Artystyczna — ul. Mickiewicza |
| **Restauracje** | Restauracja „Europa“ — ul. Dominikańska |
| **Administracja** | „Światfilm” — ul. Zawalna 16—10 |

## Przewodnik po Krakowie.

Gdzie można znaleźć „Światfilm“ w Krakowie:

| | |
|---|---|
| **Cukiernie i kawiarnie** | „Centralna” — Dunajewskiego 1. |
| | „Teatralna“ — Szpitalna 38. |
| | Jana Michalika — Florjańska 45. |
| | „City” — Plauty (róg Grodzkiej). |
| **Restauracje** | „Jutrzenka złota“ — Ścienna 4. |
| | Salomona Krügera — Pogórze — Kalwaryjska 2. |
| | Restauracja — Podgórze — Rynek 3. |
| | Jakóba Piekły — Podgórze — Rynek 2. |
| **Kjoski** | Na ulicach w kjoskach inwalidzkich. |
| **Instytucje** | Dom Żołnierza Polskiego — Lubier, Przystanek tramwajowy |
| **„Ruch“** | Ul. Szczepańska. |
| **„Światfilm“** | Oddział krakowski — Krowoderska 39 Irena Bączkiewicz. |

## Przewodnik po Zakopanem.

Gdzie można dostać „Światfilm” w Zakopanem:

| | |
|---|---|
| **Restauracje** | **„Tatrzańska”**—ul Kościuszki. Restauracja-Dancing. Pierwszorzędny lokal |
| | **„Mieszczańska”** — ul. Zamojskiego. Urządzenie wytworne |
| **Cukiernie i kawiarnie** | **W. Lechki** — Krupówki, ul. na Rynek. Poleca wyborowe artykuły cukiernicze własnego wyrobu |
| **Mieczarnie** | **Marja Kędzik** — ul. Witkiewicza 9 |
| **Pensjonaty** | **„Sonato”.** Wytworne urządzenia. Zastosowanie najnowszych wymogów techniki. Radjokoncerty. Usługa elegancka |
| **Fryzjernie** | Fryzjernia Damsko-męska **Jana Rejdycha** — Witkiewicza 6 |
| **Domy Wycieczkowe** | **Dom Wycieczkowy** Tow. Krajoznawczego. Sale zbiorowe. Doskonała, zdrowa kuchnia |
| **Księgarnie** | **„Nowa”** — Krupówki. J. Danek |
| | **Zwolińskiego** — Krupówki 49 |
| | **Pocztowa** — Gmach poczty |

# REPERTUARY TEATRÓW i KINOTEARÓW W POLSCE.

## „REDUTA"

Wilno

27.III. g. 4. **Sen** (ceny zniżone dla młodzieży)
„ 8. **Sen** (poraz ostatni)
28.III. „ 8. **Żywa maska** (Henryk IV)
29.III. „ 8. „ „ „
30.III. g. 8. **Koncert Olgi Olginy** (Larrar) artystki opery w Belgradzie
31.III. „ 8. **Cyd** (premjera)
1.IV. „ 8. „
2.IV. „ 8. „

## WARSZAWA

**TEATR WIELKI**
27.III. po poł. przedst. niema
27.III. wiecz. Parsifal (premjera)
28.III. przedst. zawieszone
29.III. „ Divertisement baletowe

**TEATR NARODOWY**
27.III. po poł. Uśmiech losu
27.III. wiecz. Mściciel
28.III. „ Zbójcy
29.III. „ Mściciel

**TEATR LETNI**
27.III. po poł. W rajskim ogrodzie
27—29.III. Epokowy wynalazek

**TEATR POLSKI**
27.III. po poł. Car Paweł I.
27—28.III. wiecz. Święty gaj
29.III. „ Vox Populi (premjera)

**TEATR MAŁY**
27.III w poł. Świt, dzień i noc
po poł. Jedyny ratunek

27—29.III. wiecz. Nie trzeba się niczemu dziwić

**TEATR NOWOŚCI**
27—29.III. Noc bachusowa

**TEATR ĆWIKLIŃSKIEJ**
24—27.III Potasz i Perlmutter
28—29.III Mecenas Bolbec i jego mąż

**PERSKIE OKO**
23—29.III. Ośm grzechów głównych

**QUI PRO QUO**
23—29.III. Byczo jest!

**NIETOPERZ**
23—29.III. Proszę licznik

**OLIMPJA**
23—29.III. Radio—miłość

**MIGNON**
23—29.III. Koniec biedzie—wiosna jedzie...

**Adresy kinoteatrów Warszawskich**

**Apolo** — Marszałowska 106
**Casino** — Nowy Świat 50
**Colosseum** — Nowy Świat 19
**Filharmonja** — Jasna 5
**Kinematograf Miejski** — Długa
**Pan** — Nowy Świat
**Palace** — Chmielna Nr. 9
**Splendid** — Senatorska (Galerja Luxemburga)
**Stylowy** — Marszałkowska 112
**Światowid** — Marszałkowska
**Wodewil** — Nowy Świat 43

## KRAKÓW

**TEATR im. J. SŁOWACKIEGO**
26.III. „Potęga reklamy"
27.III. „ „
28.III. „ „

**KINA**

**„SZTUKA"** — „Skrzypek z Florencji" (Konrad Veidt)
**„WANDA"** — „Uśmiechy życia"
**„BAGATELA"** — Żywa maska" (Konrad Veidt).
**„UCIECHA"** — Hrabina z Texasu
**„NOWOŚCI"** — Skompromitowana mężatka
**„REDUTA"** — Król uwodzicieli
**„WARSZAWA"** — Opara podstępu
**„PROMIEŃ"**—Kobieta o nieczystem sumieniu

## Przewodnik po Warszawie.

Gdzie można znaleźć „Światfilm" w Warszawie:

**Restauracje**
Artystyczna pod **„Wiechą"** — Sienkiewicza 12
**„Empire"** — Krakowskie Przedmieście 7
**„Dancing"**— „ „ 8

**Cukiernie i kawiarnie**
**„Lourse"** — Krakowskie Przedmieście
**Warszawska** — „ „ 59
**Heleny Kwiecińskiej** — Krakowskie Przedmieście 69
**„Józefina"** — „ „ 45
**Café „Bristol"** — Krakowskie Przedmieście
**„Staropolska"** — „ „ 10
Żmijewskiej — „ „ 1
**Ziemiańska** — Mazowiecka 12

**Biura dzienników**
Tow. Księg Kolej. „Ruch" — na ulicach miasta

**„Swiatfim"**
Oddz. Warszawski: „Comoedia" — Krakowskie Przedmieście 30

## Przewodnik po Grodnie.

Gdzie można znaleźć „Światfilm" w Grodnie:

**Cukiernie**
Cukiernia p. Kotowskiego — ul. Dominikańska 20
„ L. Szypowskiego — ul Pocztowa 11
„ Kresówka — ul. Orzeszkowej
„ p. Maleszy — ul. Dominikańska
„ Kulkina — ul. Dominikańska 26

**Restauracje**
Restauracja „Royal" — Hotel Royal
„ Grodz. Tow. Myśl. — ul. Hoowera
„ p. Kujawińskiego — ul. Orzeszkowej
„ „Warszawianka" — ul. Dominikańska
„ I i II klasy na dworcu Dworzec kolejowy
„ Domu Żołnierza Polskiego
„ Związku Urzędników Państwowych — Orzeszkowej

**Fryzjernie**
Fryzjernia p. Kossackiej Leon. — Pocztowa 1
„ p. Przybyszewskiego Zb. — ul. Dominikańska

**Księgarnie**
Księgarnia Iberskiego — ul. Dominikańska

## Przewodnik po Białymstoku

Gdzie można znaleźć „Światfilm" w Białymstoku:

**Biuro dzienników**
Biuro Dzienników Brzostowskiego — Rynek

**Cukiernie**
**Café Lux** — Sienkiewicza 38
**Cukiernia K. Metza** — Sienkiewicza 4
Cukiernia **„Krystal"** — Sienkiewicza 37

**Restauracje**
**„Akwarjum"** — Rynek Kościuszki 6
Restauracja Zwiazku Prac. Poczt i Tel. — Warszawska 13
**„Bar Metropol"** — Rynek Kościuszki 10

**Mleczarnie**
**„Podlasianka"** Sienkiewicza 22
Związek Spółek Mleczarskich i Jajczarskich Sienkiewicza 47

**Bibljoteki**
Bibljoteka Publiczna Miejska — Rynek

## Przewodnik po Łodzi.

Gdzie można znaleźć „Światfilm" w Łodzi:

**Księgarnie**
Ludwik Fiszer, Piotrkowska L. 47.
Gebethner i Wolff, Piotrkowska L. 87.
Alfred Strauch, Prez. Narutowicza L. 12
Winograd, Piotrkowska 60.

**Biuro Dzienników Kjoski gazetowe**
Na wszystkich ulicach.



Wydawca: **Tow. Fil. „Światfilm".** Redaktor odpowiedzialny: **Romuald Kawalec.** Druk. „LUX", Wilno, Portowa 7. Tel. 203.